

# Wiesław Rodzewicz

---

## Spółeczne zaangażowanie katechezy w "Listach" Kardynała Stefana Wyszyńskiego

---

Studia Elbląskie 3, 173-187

---

2001

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## SPOŁECZNE ZAANGAŻOWANIE KATECHEZY W LISTACH KARDYNAŁA STEFANA WYSZYŃSKIEGO

### 1. ZAGADNIENIA WSTĘPNE

Listy pasterskie biskupów były w historii jedną z form oddziaływania na duchowieństwo i wiernych. W każdej epoce historycznej niektóre cechy kwalifikowały dane pismo do tego gatunku literackiego. Każdy też z biskupów wyrażał swoją indywidualność i ducha epoki nie tylko w treści, ale nawet w szacie zewnętrznej listu<sup>1</sup>.

Listy pasterskie Prymasa Polski Stefana Wyszyńskiego także w treści i formie wskazują na Jego osobowość, zainteresowania oraz na pastoralny charakter Jego działalności mającej ściśle powiązania z rzeczywistością społeczną.

Zanim nastąpi omówienie listów pod kątem ich zaangażowania społecznego zwrócona zostanie uwaga na ich stronę formalną. Ks. Z. Skiełczyński pisze o nich następująco: „Stosunkowo jest łatwo rejestrować listy biskupów dziewiętnastowiecznych, gdyż wyraźnie odcinają się one od innych pism swym charakterem pastoralnym. Badając działalność Prymasa napotykały trudności wynikające z pastoralnego charakteru całej działalności, dlatego zakwalifikowanie poszczególnego pisma — pomimo wyraźnego tytułu *zarządzenie, instrukcja czy komunikat*” — do zbioru listów pasterskich, może budzić kontrowersje metodyczne<sup>2</sup>.

Prymas stosuje różne tytuły swoich pism. Oprócz terminu: *List pasterski*, spotykamy terminy: *Zaproszenie, Zachęta, Odezwa, Życzenie, Słowo pasterskie*. Są także listy zawierające innego rodzaju tytuły: *Do rodziców katolickich...*, *Do katolickiej młodzieży...*. Terminy te są w ścisłej zależności od charakteru listu.

Listy pasterskie w historii zaczynały się od pełnego tytułu piszącego biskupa z wymienieniem godności i stanowisk. Listy zaś Prymasa Polski Stefana Wyszyńskiego są skromne w swej tytulaturze. Najczęściej spotykanym tytułem w nagłówku jest tytuł prymasowski, a w podpisie godność kardynalska i arcybiskupia. Na adresata wskazują w listach dwa elementy: tytuł oraz wezwanie rozpoczynające treść listu.

Listy są kierowane do wiernych, branych pod uwagę terytorialnie: w Archidiecezji Gnieźnieńskiej czy Archidiecezji Warszawskiej. Są to rodzice, dzieci,

<sup>1</sup> Z. Skiełczyński, Wykaz listów pasterskich Kard. Stefana Wyszyńskiego dotyczących Archidiecezji Warszawskiej, w: *Soli Deo*. Warszawa 1974, s. 81.

<sup>2</sup> Tamże, s. 81.

duchowieństwo, młodzież, studenci<sup>3</sup>. Wezwania umieszczone na początku listów lub w ich treści ukazują osobisty stosunek Prymasa do czytelnika wprowadzając klimat serdeczności.

Każdy list kończy Prymas błogosławieństwem, którego sformułowanie zależnie jest od treści listu. Tradycyjne zaś listy biskupów zawierały błogosławieństwo na początku i na końcu.

Na podstawie tej krótkiej charakterystyki listów od strony formalnej można mówić o innym ich układzie w stosunku do tradycyjnych listów pasterskich.

Charakterystyka listów domaga się pewnej ich statystyki i klasyfikacji. I tu rodzą się trudności. Sam Prymas także w przedmowie do wydanych drukiem w Paryżu „Listów Pasterskich Prymasa Polski” (1946–1974) napisał, że zebranie pełnego zestawu listów było niemożliwe, gdyż większość z nich nie była drukowana, a niektóre z nich ukazywały się w przekładach na języki obce bez Jego autoryzacji<sup>4</sup>.

W tym opracowaniu zostały więc uwzględnione te listy, które ukazały się drukiem przy pełnej autoryzacji Autora. W latach 1946–1974 ukazało się 205 listów Prymasa; 17 z nich stanowią listy pasterskie skierowane do duchowieństwa i wiernych diecezji lubelskiej.

Jako Prymas Polski i Arcybiskup Gnieźnieńsko-Warszawski Stefan Wyszyński napisał w tamtych latach 188 listów. Ich charakterystykę treściową należy przeprowadzić w relacji do trzech okresów działalności Prymasa. W pierwszym okresie — do 28 października 1956 roku ukazały się 54 listy. Ostatnim był list pt. „Odezwa do kapłanów o październikowym różańcu” z 8 września 1953 r. napisany przed uwięzieniem<sup>5</sup>. Listów poprzedzających obchody Tysiąclecia Chrztu Polski wydał Prymas Polski 88, kończąc tę serię i Jubileuszowy Rok listem pt. „Prośba o modlitwy zadość czyniące za znieważanie Obrazu Nawiedzenia Matki Bożej Jasnogórskiej”<sup>6</sup>.

W trzecim okresie swojej działalności — od obchodów milenijnych do lat osiemdziesiątych XX wieku wydał Prymas 46 listów. Liczba ta obejmuje lata od 1967 do końca 1974 roku. Ich tematyka koncentruje się przede wszystkim wokół realizacji postanowień Soboru Watykańskiego II.

Ze względu na różnorodność poruszanych zagadnień są trudności z przeprowadzeniem ich czytelnej klasyfikacji. Często bowiem złożoność problematyki jest powodem zaliczenia konkretnego listu do kilku grup.

Do pierwszej grupy można zaliczyć listy typowo duszpasterskie. Kieruje je Prymas do kapłanów w związku ze swoją nominacją<sup>7</sup>, do Alumnów Seminarium Duchownego<sup>8</sup>, przed lub po podróży do Rzymu<sup>9</sup>. Do tej grupy można też włączyć listy kierowane do pracowników kościelnych<sup>10</sup>, a następnie odnoszące się do

<sup>3</sup> Tamże, s. 82.

<sup>4</sup> S. Wyszyński, *Listy Pasterskie Prymasa Polski*, Paryż 1975, s. 7.

<sup>5</sup> Tamże, s. 255.

<sup>6</sup> Tamże, s. 527.

<sup>7</sup> Tamże, s. 101.

<sup>8</sup> Tamże, s. 192.

<sup>9</sup> Tamże, s. 195.

<sup>10</sup> Tamże, s. 168.

wizytacji pasterskich<sup>11</sup> oraz informujące wiernych o beatyfikacjach<sup>12</sup> i rocznicach<sup>13</sup>.

Należy tu sklasyfikować również listy pisane do kapłanów z auli soborowej<sup>14</sup> i z Synodu Biskupów<sup>15</sup>.

Ogółem klasyfikacja tej grupy obejmuje 49 listów.

Obok treści typowo duszpasterskich i organizacyjnych zawierają one elementy katechetyczne<sup>16</sup>.

Do drugiej grupy należy zaliczyć 24 listy ściśle łączące się z kultem Maryi, Matki Kościoła i Królowej Polski. Są to listy kierowane do wiernych z okazji Jej świąt<sup>17</sup> oraz przygotowujące naród do oddania w macierzyńską niewolę Maryi<sup>18</sup>.

Trzecią grupę tworzą listy społeczne związane z życiem narodu. Poruszają one problemy społeczno-moralne Polaków<sup>19</sup>. Specyficzny rodzaj listów stanowią odezwy w sprawie urodzajów<sup>20</sup>, wezwania o pomoc dla ofiar powodzi<sup>21</sup>, wezwania w sprawie pomocy żniwnej<sup>22</sup> oraz listy dotyczące Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego<sup>23</sup>. Bardzo charakterystyczne dla postawy Prymasa są listy będące wezwaniem do odbudowy zrujnowanej Warszawy<sup>24</sup> i Ojczyzny. Świadczą one o zaangażowaniu Kościoła w rozwiązywanie gospodarczych i społecznych problemów narodu. Listów ściśle społecznych można wyróżnić 33, natomiast problematyka społeczna zawarta jest w większości listów.

Odrębnym rodzajem listów są życzenia kierowane przez Prymasa do całego narodu lub do różnych grup społecznych. Z 33 listów zawierających życzenia dla narodu, 11 było skierowanych z okazji Świąt Wielkanocnych i 17 z okazji Świąt Bożego Narodzenia.

Piątą grupę listów można nazwać liturgicznymi, gdyż poruszają problematykę odnowy posoborowej w liturgii<sup>25</sup>, modlitwy<sup>26</sup> i odmawiania różańca<sup>27</sup>.

W zbiorze listów pasterskich są listy pisane do narodu z okazji Tygodnia Miłosierdzia. Można je nazwać listami charytatywnymi. Z tych 12 listów przebiega troska Prymasa o ludzi chorych<sup>28</sup>, nieszczęśliwych<sup>29</sup>, starych<sup>30</sup>, ubogich<sup>31</sup> i dzieci<sup>32</sup>.

<sup>11</sup> Tamże, s. 187.

<sup>12</sup> Tamże, s. 626.

<sup>13</sup> Tamże, s. 625.

<sup>14</sup> Tamże, s. 493.

<sup>15</sup> Tamże, s. 634.

<sup>16</sup> Tamże, s. 188.

<sup>17</sup> Tamże, s. 202.

<sup>18</sup> Tamże, s. 553.

<sup>19</sup> Tamże, s. 537.

<sup>20</sup> Tamże, s. 251.

<sup>21</sup> Tamże, s. 364.

<sup>22</sup> Tamże, s. 381.

<sup>23</sup> Tamże, s. 312.

<sup>24</sup> Tamże, s. 64.

<sup>25</sup> Tamże, s. 460.

<sup>26</sup> Tamże, s. 382.

<sup>27</sup> Tamże, s. 255.

<sup>28</sup> Tamże, s. 259.

<sup>29</sup> Tamże, s. 71.

<sup>30</sup> Tamże, s. 590.

<sup>31</sup> Tamże, s. 254.

<sup>32</sup> Tamże, s. 620.

Ze względu na swoją specyfikę sklasyfikowano te listy oddzielnie, chociaż zawierają w sobie bogatą treść katechetyczną i społeczną.

Ostatnią grupę stanowią listy<sup>33</sup>, odezwy<sup>34</sup>, zachęty<sup>35</sup>, apele<sup>36</sup> i wezwania<sup>37</sup> o treści ściśle katechetycznej skierowane do kapłanów, wiernych, rodziców, młodzieży, dzieci i studentów. W większości z nich Prymas akcentuje prawo Kościoła do nauczania i prawa rodziców do religijnego wychowywania swoich dzieci.

Lektura listów pasterskich przynosi spostrzeżenie, że wszystkie zawierają klimat umiłowania drugiego człowieka i szerszej społeczności<sup>38</sup>. Nie ma apodyktycznego zwracania się do adresatów. Jest natomiast ojcowski, pełen przyjaźni sposób kierowania słowa do odbiorców.

Jest wreszcie dążność do przekazania treści w sposób przekonujący z podaniem wielu argumentów<sup>39</sup>.

Claude Naurois napisał o Prymasie Polski Stefanie Wyszyńskim następujące słowa: „Wszyscy zgodni są co do Jego nadzwyczajnego umysłu, dobroci, siły ducha. Cokolwiek czyni, czy przy stole, czy w rozmowie, czy podczas godzin pracy, nie wychodzi nigdy ze swego skupienia. Ludzie doznają wyraźnie wrażenia, że rozmawiając z nimi pozostaje w łączności z Bogiem”<sup>40</sup>.

Takie wrażenie można też odnieść czytając Jego listy pasterskie. Miały one ogromne znaczenie w życiu narodu. Ich treść i forma świadczą, że Autor listów zna potrzeby, warunki życia i dusze współczesnych Polaków.

## 2. WIELOASPEKTOWOŚĆ PROPONOWANEGO CELU KATECHEZY

W całościowym spojrzeniu na katechezę na pierwszy plan wysuwa się zagadnienie celu, który ukazuje, do czego ona zamierza. Wskazuje również na osobowość katechizowanego i zadania, takie przed nią stoją w realizacji celu. Trudno mówić o jednolitym celu proponowanym przez Prymasa w listach pasterskich, ponieważ różnorodność spojrzeń na to zagadnienie i wieloaspektowość ujęć celu i zadań katechezę były uwarunkowane sytuacyjnie. Dotyczyły bowiem rzeczywistości naturalnej i nadprzyrodzonej oraz brały pod uwagę aspekt indywidualny i społeczny katechezę. Już pierwsze listy pasterskie Prymasa świadczą o wieloaspektowym ujęciu celu katechezę. List skierowany do wiernych w 1946 r. na Nowy Rok Kościelny pt. „O chrześcijańskim wyzwoleniu człowieka” zawiera stwierdzenie, że poprzez przekazywanie wiary dzieciom na drodze wychowania rodzinnego i szkolnego następuje zbliżenie ludzi do Boga<sup>41</sup>. Chodzi więc o katechezę

<sup>33</sup> Tamże, s. 180.

<sup>34</sup> Tamże, s. 332.

<sup>35</sup> Tamże, s. 219.

<sup>36</sup> Tamże, s. 639.

<sup>37</sup> Tamże, s. 366.

<sup>38</sup> Tamże, s. 469.

<sup>39</sup> Tamże, s. 639.

<sup>40</sup> C. Naurois, *Dieu contre Dieu?*, Friburg/Paris 1956, s. 240.

<sup>41</sup> S. Wyszyński, *Listy Pasterskie Prymasa Polski*, Paryż 1975, s. 43.

szerzej rozumianą niż jedynie intelektualne poznanie prawd wiary. W tym samym liście Prymas zawarł apel do duszpasterzy, by nowy rok kościelny uczynili nowym rokiem pracy nad podźwignięciem człowieczeństwa i przypominaniem o wysokiej godności człowieka<sup>42</sup>. Podkreślany jest w tym liście aspekt personalny katechezy, z którego wynikają zadania nieustannego nawoływania do obrony godności człowieka jako osoby i do spotkania z Chrystusem jako osobą w Kościele i w Sakramentach św.<sup>43</sup>.

Fragment tego samego listu zawiera następującą refleksję o człowieku jako osobie: „Tylko w świątyni można widzieć, jak ubodzy i prości bez lęku i nieśmiałości przystępują do tego samego Stołu Pańskiego, z którego pożywają moi i uczeni. Tylko w kościele lud jest zmieszany bez różnicy stanu, zawodu, majątku. Oczy bogatych i biednych mają to samo prawo patrzeć w oblicze Boga, uszy ich słyszą te same słowa prawdy, dostępne dla wszystkich, głowy składają się po to samo rozgrzeszenie i błogosławieństwo, wargi otrzymują to samo białe Chrystusowe, a łaska spływa do duszy bez względu na osobę. Nigdzie nie ujrzyś wspanialszej równości jak przed ołtarzem Pańskim. Kościół już dawno wykonał program zrównania człowieka, uważany za odkrycie naszych czasów<sup>44</sup>. W dalszej części listu jest stwierdzenie, że świątynie katolickie są nie tylko miejscem uwielbienia Boga, ale i miejscem uczczenia człowieka<sup>45</sup>. Poprzez Kościół rozwija się wiara w oparciu o Objawienie, które jest Słowem Bożym skierowanym do człowieka jako osoby. Jeżeli więc tak Prymas ujmie Objawienie, to wiara jest słowem człowieka skierowanym do Boga. W Kościele dokonuje się to spotkanie, do którego każdy człowiek ma prawo niezależnie od wykształcenia czy funkcji społecznej.

Uznanie człowieka jako osoby, dostrzeganie jego praw i rozwój jego osobowości stanowi personalny aspekt celu katechezy. Późniejsze listy ukazują także troskę Prymasa o to, by katecheza uwzględniała osobowość katechizowanego i rozwijając je doprowadziła do owocniejszego spotkania z Bogiem. List „Do rodziców katolickich w sprawie religijnego wychowywania dzieci i młodzieży” z 15 sierpnia 1951 r. po ukazaniu praw człowieka do wychowania religijnego zawiera stwierdzenie, że jest ono największym postępem ku dobru powszechnemu i „największą przysługą udzieloną człowieczeństwu katechizowanych<sup>46</sup>. Katecheza służy więc udoskonaleniu i rozwijaniu katechizowanego jako człowieka. W następnym liście „Do młodzieży na Nowy Rok szkolny” z 1 października 1951 r. Prymas pisze, że katecheza ma służyć odkryciu i rozwijaniu człowieczeństwa w relacji do bliźnich<sup>47</sup>. Człowieczeństwo jest więc ujęte w wymiarach społecznych. Jeszcze raz i w sposób jaśniejszy ten personalny aspekt celu katechezy został ukazany w liście „Na uroczystość św. Stanisława Kostki Patrona Młodzieży” z listopada 1951 r. w tym apelu do młodzieży o wierność swemu człowieczeństwu, braterstwu i dziecięctwu Bożemu można znaleźć słowa mówiące o zadaniach katechezy rozwijającej

---

<sup>42</sup> Tamże, s. 46.

<sup>43</sup> Tamże, s. 44.

<sup>44</sup> Tamże, s. 44.

<sup>45</sup> Tamże, s. 44.

<sup>46</sup> Tamże, s. 209.

<sup>47</sup> Tamże, s. 212.

człowieczeństwo katechizowanego i jego relacje osobowe jako dziecka Bożego w stosunku do Boga i bliźnich, którzy są braćmi<sup>48</sup>. Do młodzieży Prymas zwraca się wielokrotnie, by kształtowała swą osobowość w oparciu o prawa człowieka, zwłaszcza o prawo do prawdy, wolności, sprawiedliwości, miłości i szacunku<sup>49</sup>.

W personalnym ujęciu celu katechezy Prymas wziął pod uwagę nie tylko rzeczywistość naturalną. Postulat rozwijania osobowości na płaszczyźnie nadprzyrodzonej najwyraźniej został zaakceptowany w liście „Do duchowieństwa na nowy rok pracy duszpasterskiej” z 15 września 1969 r., w którym jest zalecane, by każdy z wiernych został w Duchu świętym doprowadzony do rozwoju swego powołania zgodnie z Ewangelią i do czynnej miłości<sup>50</sup>. Pełny rozwój człowieka dokonuje się więc w realizacji osobowości na płaszczyźnie naturalnej i nadprzyrodzonej z uwzględnieniem wymiaru jednostkowego i społecznego człowieka jako osoby.

Obok ujęcia celu katechezy w aspekcie personalnym występuje aspekt religijno-moralny. List pasterski na Czwarty Tydzień Miłosierdzia z września 1948 r. nawołuje kapłanów, by pomagając rodzinie umożliwiali w niej rozwój praw dzieci do wychowywania religijnego kształtującego w nich życie wiary i miłości<sup>51</sup>.

Postulat wychowania dzieci i młodzieży w wierze i miłości jako religijno-moralny aspekt celu katechezy przewija się w wielu listach w powiązaniu z innymi zagadnieniami<sup>52</sup>.

O ścisłym związku wiary z życiem pisze Prymas w liście pasterskim „Do młodzieży na 400-lecie śmierci św. Stanisława Kostki” w październiku 1967 r. Kieruje do młodzieży następujące słowa: „Starajcie się dochować wierności Ojcu Niebieskiemu, przepoić swoje życie wiarą, która pokona wszystkie trudności i przeciwności. Pogłębiajcie ją na katechizacji i życie pełnią chrześcijaństwa, na co dzień”<sup>53</sup>. Katecheza ma służyć pogłębianiu wiary i przygotowania do życia w świecie. Prymas stawia katechezie postulat wyrobienia takiej dojrzałości w wierze, by katechizowany mógł samodzielnie rozwijać życie chrześcijańskie.

Ponieważ o wartości człowieka świadczy jego postępowanie, katecheza proponowana przez Prymasa powinna tak ukształtować katechizowanego, by swoją wiarę uzewnętrznił w życiu chrześcijańskim.

W ujęciu celu katechezy Prymas uwzględnił człowieka jako osobę wraz z jego funkcjami psychicznymi. W aspekcie religijno-moralnym chodzi o wyrobienie dojrzałości w wierze i ukształtowanie charakteru katechizowanego. W oddziaływaniu katechetycznym ważną rzeczą jest, więc wpływ na wolę katechizowanego.

Innym aspektem celu katechezy jest jej odniesienie do następnej funkcji psychicznej, jaką jest intelekt. Zadaniem bowiem katechezy jest dostarczenie dzieciom i młodzieży wiedzy religijnej, by rozwijać w nich świadomość chrześcijańską i przygotować do przeciwstawiania się ateizacji. Pierwszy aspekt przewija się przez wiele listów. Charakterystycznym jest teks podany w liście „O pilnym

---

<sup>48</sup> Tamże, s. 215.

<sup>49</sup> Tamże, s. 436.

<sup>50</sup> Tamże, s. 606.

<sup>51</sup> Tamże, s. 84.

<sup>52</sup> Tamże, s. 128.

<sup>53</sup> Tamże, s. 565.

uczeniu się religii” z 11 listopada 1951 r.: „Wczytujcie się w katechizm wiary świętej (...) Uczcie się pilnie religii. To nie jest dla was tylko przedmiot szkolny. Egzamin z tej nauki będziecie zdawali przez całe życie (...) Wspólnie pomagajcie w nauce prawd wiary świętej. Zachęcajcie zwłaszcza tę młodzież, która już nie może się uczyć religii w swojej szkole, by razem z Wami uczyła się jej w domu. Pouczcie ich o tym, czego dowiedzieliście się na wykładach religii. Chętnie pożyczajcie książki, z których uczycie się prawd wiary świętej”<sup>54</sup>.

Kształtowanie sfery intelektualnej człowieka jest ukazane w listach jako warunek rozwijania dojrzałej wiary, o skoncentrowanie uwagi w katechezie na sprawach doktrynalnych, sugeruje apologeticzną rolę katechezy. Ten właśnie drugi aspekt intelektualny uwidocznił się szczególnie w liście „Do duchowieństwa na I niedzielę Adwentu 1948 r.”. Autor poruszył w nim zagadnienie ateizacji rozwijanej w różnych dziedzinach życia społecznego i kulturowego<sup>55</sup>. Podał w tym liście program walki z ateizacją poprzez szeroko rozwiniętą akcję duszpasterską i katechistyczną<sup>56</sup>.

Katecheza kształtując intelekt katechizowanych i przekazując obfitą wiedzę teologiczną przygotowywała do życia w konkretnych warunkach społecznych.

Potrzebę apologeticzności w katechezie przedstawia list „Do rodziców o wczesnej komunii św.” z 18 kwietnia 1952 r. „Niebezpieczeństwo utraty wiary, grożące duszy dziecięcej, jest dziś większe niż dawniej. Dzisiaj nie wystarczy mówić dziecku o Bogu, trzeba bronić dziecka przed posiewem niewiary i wątpliwości, rzucanych umiejętnie i świadomie w jego duszę (...) Dzieci od najmłodszych lat są narażone na utratę wiary. Wszystkie niedociągnięcia rodziców dawniej były naprawiane przez szkołę, w której uczono o Bogu. Dziś zaś już istnieje wiele szkół bez nauczania religii, a w innych szkołach, w których jest ona nauczana, jakżeż skąpą podaje się wiedzę o Bogu (...) A przecież istnieją przedszkola i szkoły, w których o Bogu nie tylko się milczy, ale zwalcza się Go na lekcjach innych przedmiotów. Samo oddziaływanie Kościoła coraz bardziej się umniejsza, gdyż Kościół nie może prowadzić przedszkoli i szkół katolickich, nie posiada dziś potrzebnych książek i pism religijnych dla dzieci, nie posiada dziecięcych stowarzyszeń religijnych, nie może skupić działwy w Krucjacie Eucharystycznej. Dzisiejsza działwa traci wiele błogosławionych sposobności słyszenia prawdy o Bogu”<sup>57</sup>. Druga część tego tekstu wskazuje na trudną sytuację katechetyczną. W jej kontekście zrozumiałą jest postulat apologeticzności proponowanej katechezy i ciągłe apele, by chrześcijanie dawali świadectwo wierze swoim własnym życiem codziennym<sup>58</sup>.

W proponowanym celu katechezy Prymas uwzględnił również funkcję psychiczną człowieka, jaką jest uczucie. Uwidoczniło to się w podkreśleniu aspektu mistagogicznego celu katechezy. Kontakt z Bogiem wyraża się w niej przede wszystkim w modlitwie i uczestnictwie w życiu liturgicznym i sakramentalnym. W wezwaniu „Do kapłanów na Wielki Post” skierowanym w Popielec 1960 r. jest

<sup>54</sup> Tamże, s. 181.

<sup>55</sup> Tamże, s. 87.

<sup>56</sup> Tamże, s. 89.

<sup>57</sup> Tamże, s. 231.

<sup>58</sup> Tamże, s. 575.



propozycja katechizacji wielkopostnej. Autor zawarł w nim następujące stwierdzenia: „Rozbudzajcie w dziecięcych duszach wrażliwość na mękę Chrystusa. Specjalnie dla dzieci organizujcie w świątyniach w dni powszednie Drogę Krzyżową lub Gorzkie Żale. Zobaczycie, jak będą Wam wdzięczne. To będzie najlepsza dla nich katechizacja wielkopostna”<sup>59</sup>.

Modlitwa i rozważanie męki Chrystusa ma więc rozwinąć przeżyciową stronę psychiki dzieci i młodzieży. Doprowadzenie katechizowanych do wrażliwości na mękę Chrystusa jest wyrazem oddania się katechizowanych Bogu oraz opartego o sferę uczuciową kontaktu z Nim. Obok modlitwy Prymas w aspekcie mistagogicznym celu katechezy postuluje udział dzieci i młodzieży w czynnej służbie Bożej oraz w życiu sakramentalnym. W liście pt. „Duchowieństwo polskie w obliczu potrzeb współczesnych” z Wielkiego Czwartku 1949 r. pisze: „Dla młodzieży bądźcie przykładem dobroci, pogody, zdrowej radości, niewzruszonej wiary. Wydobądźcie dla niej wszystkie radosne tony z ducha Ewangelii, z liturgii świętej, z uroczystości i z obrzędów kościelnych. Wprowadźcie młodzież do czynnego udziału w służbie Bożej”<sup>60</sup>. A w „Słowie duszpasterskim na uroczystość Świętej Rodziny” z 8 stycznia 1967 r. znajduje się apel do dzieci i młodzieży: „Dbajcie o własne życie modlitwy, o życie sakramentalne, uczestnictwo w ofierze Mszy św., słuchanie prawdy Bożej na lekcjach religii. Wprowadźcie te środki Bożej łaski na lekcjach religii. Wprowadźcie te środki Bożej mocy do Waszego samowychowanie, do ofiarnej miłości tak Wam potrzebnej w Waszym przyszłym małżeństwie i rodzinie”<sup>61</sup>. Te teksty świadczą, że Prymas dość mocno akcentuje rolę elementu mistagogicznego w katechezie, która ma prowadzić dzieci i młodzież do rozwijania w sobie życia Bożego płynącego z modlitwy, sakramentów, Mszy świętej i liturgii. Nazywa ją środkami Bożej mocy odgrywającymi wielką rolę w samowychowaniu i w rozwijaniu swojej osobowości. Wychowanie do liturgii łączy się tu ściśle z życiem katechizowanego we wspólnocie liturgicznej i pozaliturgicznej. Można wskazać w tym miejscu na kolejny proponowany przez Prymasa w listach aspekt eklezjalny celu katechezy. Charakterystyczny tekst o wychowaniu eklezjalnym znajduje się w liście „Do duchowieństwa na nowy rok pracy duszpasterskiej” z września 1969 roku: „Tegoroczne duszpasterstwo sakramentalne powinno nam ułatwić formowanie autentycznej wspólnoty chrześcijańskiej, której nie da się wytworzyć, jeśli nie ma korzenia i podstaw w Najświętszej Eucharystii, od niej zatem trzeba zacząć wszelkie wychowanie do życia wspólnoty”<sup>62</sup>.

Działalność duszpasterska i katechetyczna ma prowadzić do życia z Kościołem i Kościołem. W tworzeniu autentycznej wspólnoty katecheza pełniąc funkcję słowa i realizowania poza liturgią ma z Eucharystii jako źródła czerpać moc i prowadzić do liturgii jako do celu bezpośredniego. W tym liście zostało podkreślone znaczenie i rozwój wspólnoty liturgicznej. Natomiast o parafii jako wspólnocie, pisze Prymas w liście „Na trzeci rok Wielkiej Nowenny przed tysiącleciem chrześcijaństwa Polski” z kwietnia 1959 roku. Nazywa ją matką duchową rodzącą życie Boże

<sup>59</sup> Tamże, s. 351.

<sup>60</sup> Tamże, s. 117.

<sup>61</sup> Tamże, s. 531.

<sup>62</sup> Tamże, s. 606.

w człowieku<sup>63</sup>. Autor stwierdza, że Eucharystia jest centrum życia religijnego wspólnoty — parafii. Katecheza, rozwijając życie eucharystyczne chrześcijan powinna wytworzyć ducha wspólnoty i świadomości przynależności do niej jako matki duchowej powołanej do rodzenia świętości<sup>64</sup>.

Świadomość i umiejętność życia we wspólnocie jest cechą rozwiniętej osobowości. Aspekt eklezjalny celu katechezy łączy się w tym miejscu z aspektem personalnym, omawianym na początku rozdziału. Rozwój osobowości i doprowadzenie do dojrzałości w wierze w wymiarze jednostkowym i społecznym stanowi według Prymasa cel katechezy. Wieloaspektowość tego celu nie zawiera w sobie sprzeczności, lecz stanowi wzajemne uzupełnienie, a aspekty powyżej ukazane nabierają większej wartości.

Reasumując należy stwierdzić, że w listach pasterskich Prymasa przeplatają się i łączą z sobą następujące aspekty celu katechezy: personalny, religijno-moralny, intelektualny, mistagogiczny i eklezjalny. Dotyczą one rzeczywistości naturalnej i nadprzyrodzonej oraz indywidualnego i społecznego wymiaru życia ludzkiego. Podkreślenie pełnego rozwoju życia naturalnego ukierunkowanego religijnie i doprowadzenie katechizowanego do kontaktu z Bogiem na płaszczyźnie życia jednostkowego i społecznego jest więc postulatem Prymasa Polski odnoszącym się do celu katechezy.

### 3. SPOŁECZNE ZAANGAŻOWANIE W KATECHEZIE

Katecheza z natury pośredniczy w spotkaniu między Bogiem i człowiekiem, który jako osoba żyje w określonym środowisku naturalnym i społecznym. W nim też katecheza kształtuje osobowość i rozwija religijność. Jeżeli więc celem katechezy jest rozwój osobowości i dojrzałości w wierze katechizowanych, to należy zastanowić się, kto — na podstawie listów pasterskich — jest podmiotem katechezy? Czyje oddziaływanie sprawia, że następuje ten rozwój wiary i osobowości?

Już pierwsze listy pasterskie ujmują podmiot katechezy w aspekcie trynitarnym. Świadczy o tym tekst z listu „Do szkolnej młodzieży katolickiej z okazji Nowego Roku szkolnego” z września 1947 roku: „Zaufaj, droga Młodzieży, Twemu Ojcu najwyższemu, który pierwszy położył fundament pod wychowanie człowieka, obdarzając go rozumem żądnym prawdy, wolą wyrrywającą się ku dobru sercem spragnionym miłości”<sup>65</sup>. W dalszej części listu zawarte są zdania mówiące, że źródłem nauczania, wychowania i katechezy jest cała Trójca św. Bóg Ojciec zaś jako Stwórca położył fundament pod wychowanie człowieka.

O Duchu św. jako właściwym sprawcy przemiany wewnętrznej człowieka pisze Prymas w liście „Na nowy rok kościelny o chrześcijańskim wyzwoleniu człowieka” z I niedzieli Adwentu 1946 r. Duch św. jest pedagogiem w wychowaniu, a Kościół jest czujnym kierownikiem<sup>66</sup>. Tylko pod wpływem Ducha świętego może dojść do

<sup>63</sup> Tamże, s. 337.

<sup>64</sup> Tamże, s. 337.

<sup>65</sup> Tamże, s. 76.

<sup>66</sup> Tamże, s. 30.

spotkania katechizowanego z Chrystusem. Chrystus jako Druga Osoba Trójcy św. jest także podmiotem katechezy, ponieważ katecheza wykazuje swoją skuteczność tylko wtedy, gdy prowadzi do pełnego życia sakramentalnego. Należy więc pogłębić u katechizowanych rozumienie sakramentów, „aby byli przeświadczeni, że w każdym z nich działa osobiście Chrystus i aby je przeżywali jako spotkanie z Nim”<sup>67</sup>.

Przez swoje życie w Kościele następuje rozwój dojrzałości w wierze. Katechizowany wzrasta w Kościele i środowisko kościelne warunkuje jego rozwój religijny<sup>68</sup>.

Kościół łączy w sobie bowiem aspekt boski i ludzki podmiotu katechezy. Zwraca się do katechizowanego jako dziecka Bożego kształtującego swoją osobowość w określonym środowisku życiowym. W takim ujęciu podmiotem katechezy jest Kościół rozumiany jako wspólnota wierzących, zjednoczona wokół Osoby Jezusa Chrystusa.

Biorąc zaś pod uwagę Urząd Nauczycielski Kościoła, Prymas zwraca się do kapłanów, aby w imieniu biskupów sprawiali część tego urzędu nauczycielskiego jako zleconego<sup>69</sup>.

Misja nauczycielska kapłanów ukazana przez Prymasa w pierwszym liście „Do duchowieństwa na dzień konsekracji” w maju 1946 r. była misją zleconą duszpasterzom. Biskupi z urzędu byli katechetami, a kapłani przedłużali ich misję. W następnych listach pasterskich kierowane są różnego rodzaju apele i wezwania do duchowieństwa i chrześcijan, by wszyscy zaangażowali się w katechizację młodego pokolenia.

Religijny wpływ środowiska stał się ważnym elementem oddziaływania katechetycznego. W listach pasterskich Prymasa podmiotem katechezy są wszyscy, którzy mają możliwość takiego oddziaływania. Chodzi tu przede wszystkim o wychowanie.

W nim bowiem w stopniu najwyższym splatają się wpływy rzeczy i osób z jednoczesnym świadomym zaangażowaniem się wychowanka, ponieważ rodzina jest podstawowym podmiotem wychowania i katechezy. Ukazuje to wiele listów. Przykładowo w liście pasterskim „Na IV. Tydzień Miłosierdzia” z września 1948 roku można znaleźć stwierdzenie: „Rodzina jest źródłem, z którego bierzemy życie, pierwszą szkołą uczącą nas myśleć, pierwszą świątynią, w której uczymy się modlić”<sup>70</sup>. Rodzina jest więc pierwszym środowiskiem wychowawczym i w niej rozpoczyna się rozwój osobowości człowieka ku dojrzałemu chrześcijaństwu.

W rodzinie następuje pierwsze spotkanie człowieka z Bogiem. Rodzice są więc pierwszymi katechetami swoich dzieci doprowadzającymi do tego spotkania. O roli środowiska domu chrześcijańskiego mówi następujący tekst z listu „Na dzień Świętej Rodziny o sakramencie małżeństwa” z 14 grudnia 1949 r.: „W środowisku chrześcijańskiego domu, w którym nie brakuje krzyża, obrazów świętych, wody święconej i gromnicy rozpoczyna się także katolickie wychowanie, zasilane pracą i modlitwą”<sup>71</sup>.

<sup>67</sup> Tamże, s. 605.

<sup>68</sup> Tamże, s. 30.

<sup>69</sup> Tamże, s. 12.

<sup>70</sup> Tamże, s. 82.

W rodzinie istnieją najlepsze warunki umożliwiające rozwój religijny dziecka, dlatego rodzina jest podstawowym środowiskiem, które kieruje człowieka ku dojrzałości w wierze. W liście „Do rodziców w sprawie wychowania młodzieży” z 5 października 1950 r. autor ukazuje podmiot wychowania i katechezy na tle nowej sytuacji rodziny i katechezy, w oparciu o prawa oraz obowiązki rodziny, szkoły i Kościoła. Rodzice w pracy wychowawczej „wpływają najbardziej na niemożliwe prawa i obowiązki”<sup>72</sup>. Oni więc, chociaż muszą korzystać z pomocy Kościoła i społeczeństwa, są pierwszym podmiotem wychowania i oddziaływania religijnego. W liście tym znajdujemy następujący fragment: „Współcześnie, wskutek zmienionych warunków bytowania, możliwości wychowawcze rodziny kurczą się coraz bardziej. Jest to zjawisko wysoce szkodliwe. Trzeba raczej dążyć do podnoszenia możliwości wychowawczych rodziny. Takie urządzenie życia społecznego i gospodarczego, by rodzina musiała wyprzeć się wychowania, jest przeciwne prawu przyrodzonemu i Bożemu, jest groźnym niebezpieczeństwem dla narodu”<sup>73</sup>. Należało usilnie starać się, by rodzina była w dalszym ciągu miejscem spotkania z Bogiem oraz środowiskiem umożliwiającym naturalny rozwój osobowości wraz z ukierunkowaniem ku dojrzałości w wierze. Wobec trudnej sytuacji katechetycznej w Polsce Prymas zwraca się do rodziców, a nawet do dzieci, by wszyscy przystąpili do pracy katechetycznej. W liście „O pilnym uczeniu się religii” z I. niedzieli Adwentu 1950 r. zawarł na ten temat następujący apel: „Uczcie się religii wzajemnie, pomagając jedni drugim. W ognisku domowym niech całe rodzeństwo wspiera się w drodze do prawdy Bożej. Starsi bracia i siostry niech pamiętają o młodszym rodzeństwie. Dziewczęta, bądźcie matkami duchowymi Waszych maleńkich braciszków i siostrzyczek! Młodzieńcy, bądźcie apostołami wiary świętej dla najbliższego otoczenia”<sup>74</sup> i dalej: „Poza domem rodzinnym w gronie dziatwy i młodzieży nie zapominajcie o tym, że wszyscy jesteście dziećmi Bożymi, braćmi i siostrami. I dlatego wspólnie pomagajcie w nauce prawd wiary. Zachęcajcie zwłaszcza tę młodzież, która już nie może uczyć się religii w swojej szkole, by wraz z Wami uczyła się jej w domu. Pouczajcie ich o tym, czego sami dowiedzieliście się na wykładach religii”<sup>75</sup>. W tym liście zawarta jest propozycja katechezy nieformalnej, w małych grupach koleżeńskich, rówieśniczych i w środowisku rodzinnym. W takim ujęciu podmiotem katechezy są wszyscy, którzy przez chrzest i wiarę stanowią wspólnotę Kościoła<sup>76</sup>. Cały więc Kościół jest podmiotem katechezy.

Następne listy wykazują częstsze występowanie postulatu katechizacji w rodzinie, do której Prymas zachęca<sup>77</sup>, a nawet przynagla, o czym świadczy tekst z listu „Do rodziców o wczesnej Komunii św.” z 18 kwietnia 1952 r.: „Jak pracy nauczania religii poświęcamy wszystkie siły kapłanów, katechetek i katechetów — tak i Was, Rodzice katolicy, do tej pracy zapraszamy, wzywamy, a nawet mocą pasterskiej władzy naszej przynaglamy”<sup>78</sup>. Usilne zaproszenie, wezwanie i przynag-

<sup>71</sup> Tamże, s. 150.

<sup>72</sup> Tamże, s. 173.

<sup>73</sup> Tamże, s. 173.

<sup>74</sup> Tamże, s. 181.

<sup>75</sup> Tamże, s. 181.

<sup>76</sup> Tamże, s. 173.

<sup>77</sup> Tamże, s. 188.

lanie do katechizacji w rodzinie znaleźć można w tych listach, które zostały wydane w listach opisujących usuwanie religii ze szkół.

Po jej powrocie do szkół w 1956 r. rodzina jest w dalszym ciągu akcentowana w listach jako podmiot katechezy<sup>79</sup>, lecz z mniejszym naciskiem pisze Prymas o obowiązku katechizacji w rodzinie. Katecheza w rodzinie staje się pomocniczą.

Najczęściej w swoich listach pasterskich Prymas zwracał się jednak z apelem do kapłanów, katechetek i katechetów, by prowadzili dzieci i młodzież ku dojrzałości w wierze. W liście „Duchowieństwo polskie w obliczu potrzeb współczesnych” odczytanym w Wielki Czwartek 1949 r. ukazany jest kapłan jako podmiot katechezy. O jego roli pisze Prymas następująco: „Otoczcie dziatwę opieką w przedszkolach, w szkole, w Krucjacie Eucharystycznej. Sprawcie, by w parafii dzieci się was nie bały, ale by biegły do Was ze wszystkich stron, skoro ujrzą swego duszpasterza. Urządzajcie specjalne nabożeństwa dla dzieci. Katechizację uważajcie za najświętsze posłannictwo”<sup>80</sup>.

Od bezinteresowności i umiłowania pracy apostołskiej przez kapłanów zależy skuteczność oddziaływania katechetycznego<sup>81</sup>. Kapłan wypełnia katechetyczne posłannictwo wiążąc swoją działalność z liturgią i Eucharystią, by ostatecznie doprowadzić katechizowanych do spotkania z Chrystusem.

Specyficznym podmiotem katechezy jest — według Prymasa Polski — szkoła, która jako pomocnicze środowisko wychowawcze ma za zadanie wspierać rodzinę. Szkoła jest uzupełnieniem rodziny, jest jej potrzebna i ma jej pomagać. Doniosłe znaczenie szkoły wypływa stąd, że staje ona między życiem prywatnym i społecznym uczniów. W ciągle zmieniającym się natomiast stosunku szkoły do wychowania i katechizacji młodego pokolenia Prymas zajmował jednoznaczne stanowisko i podkreślał nadrzędne prawo rodziny do wychowania swoich dzieci<sup>82</sup>. W liście „Do rodziców w sprawie katolickiego wychowania młodzieży” z 5 października 1950 r. ukazana jest rola szkoły, która nie jest ani pierwszą, ani najważniejszą instytucją wychowawczą<sup>83</sup>. Cały Kościół jest, a szkoła może być podmiotem katechezy, „o ile nie przekreśla ani przyrodzonych ani nadprzyrodzonych praw dziecka, praw religijnych i praw rodziców”<sup>84</sup>. Stając w obronie rodziny i jej praw Prymas kierował do społeczeństwa słowa przypominające, że ani państwo, ani szkoła nie może pozbawić rodziny prawa do wychowania swoich dzieci<sup>85</sup>.

Wraz z powrotem religii do szkół w 1956 r. szkoła staje się podmiotem katechezy<sup>86</sup>. Natomiast o usuwaniu nauczania religii ze szkół szczegółowo informuje całe społeczeństwo polskie „Wezwanie do rodziców katolickich w sprawie nauczania religii w szkołach” z sierpnia 1960 r.<sup>87</sup>. Zmierza się do uczynienia ze szkoły najważniejszej instytucji wychowawczej. Świadczy o tym wydana w 1961

<sup>78</sup> Tamże, s. 231.

<sup>79</sup> Tamże, s. 263.

<sup>80</sup> Tamże, s. 117.

<sup>81</sup> Tamże, s. 132.

<sup>82</sup> Tamże, s. 174.

<sup>83</sup> Tamże, s. 174.

<sup>84</sup> Tamże, s. 174.

<sup>85</sup> Tamże, s. 174.

<sup>86</sup> Tamże, s. 173.

<sup>87</sup> Tamże, s. 366.

roku ustawa wykonawcza do Konstytucji PRL o świeckości szkoły w Polsce. Otdąd szkołę można uznać za podmiot katechezy, o ile jej inicjatywy i działalność wychowawcza nie przekreślają praw dziecka i rodziców do pełnego rozwoju osobowości ukierunkowanej ku dojrzałości w wierze<sup>88</sup>.

Charakterystyczny tekst o roli szkoły i jej obowiązkach znajduje się w liście pasterskim „o społecznej Krucjacie Miłości” z Wielkiego Postu 1967 r.: „Szkoła jest punktem szczególnie delikatnym w życiu wspólnoty narodowej. Musi ona liczyć się z rodzicami, którzy powierzają jej swoje dzieci. Nie może głosić takiej moralności, która jest niezgodna z zasadami moralności i religii, w jakiej wychowywane są dzieci i młodzież w rodzinie. Pokój w rodzinie i w społeczeństwie zależy w dużym stopniu od tego, czy istnieje pokój w szkole i w wychowaniu; czy zainteresowani wychowaniem rodzice nie muszą niepokoić się o los swych dzieci powierzonych wychowaniu publicznemu”<sup>89</sup>.

Prawa rodziców do religijnego i etycznego wychowania dzieci są w tym liście mocno akcentowane wraz z apelem o pokój w wychowaniu. Musi być więc w tej sprawie współdziałanie rodziny, szkoły i Kościoła. Ten postulat przewija się w listach bardzo często. Współdziałanie w dziele wychowanie młodego pokolenia jest koniecznością. O takiej właśnie konieczności społecznego zaangażowania pisze Prymas w „Wezwaniu pasterskim do pracy wielkopostnej nad zwalczaniem wad społecznych” skierowanym do wiernych na Wielki Post 1964 r. w następujący sposób: „Wychowanie młodego pokolenia jest wspólną sprawą całego społeczeństwa, jest świętym przysiężeniem wszystkich czynników społecznych, zarówno rodziny, jak szkoły i wychowawców, państwa i Kościoła, środowiska społecznego i zawodowego, czynników oświatowych i kulturowych, pracowników usług społecznych i czynników czuwających nad porządkiem społecznym. Jest to wspólny wysiłek wszystkich dla dobra dzieci i młodzieży”<sup>90</sup>. Wychowanie dzieci i młodzieży jest więc sprawą całego społeczeństwa. W przekazywaniu najlepszych wartości będących „w dyspozycji różnych czynników społecznych” powinno być wzajemne współdziałanie, gdyż na rozbieżności w proponowaniu wartości cierpi zawsze wychowanek<sup>91</sup>. W tym samym liście Prymas pisze: „Nie można też podważać autorytetu rodziny i jej więzi, by pozyskać sobie młodzież, nie można też prowadzić walki z wartościami religijno-społecznymi, pod pozorem laicyzacji, przy pomocy szkoły, instytucji oświatowych, czy tak zwanego upowszechniania kultury”<sup>92</sup>.

Ważnym podmiotem działalności katechetycznej Kościoła jest parafia. Prymas mówi o niej bezpośrednio tylko w jednym liście wystosowanym do narodu „Na trzeci rok Wielkiej Nowenny przed Tysiącleciem Chrześcijaństwa Polski” 2 kwietnia 1959 roku. Pisze w nim o budzeniu życia Bożego w człowieku i roli parafii w realizacji tego zadania w sposób następujący: „Szczególnie powołana jest do tego każda parafia, która słusznie jest nazywana naszą matką duchowną, gdyż rodzi w nas życie Boże, życie w łasce uświęcającej (...) Parafia jest święta, gdyż wyrasta

<sup>88</sup> Tamże, s. 545.

<sup>89</sup> Tamże, s. 545.

<sup>90</sup> Tamże, s. 453.

<sup>91</sup> Tamże, s. 453.

<sup>92</sup> Tamże, s. 453.

z łona Kościoła świętego (...) Wszystko, co się dzieje nadprzyrodzonego w parafii, jest święte. A nawet życie i sprawy doczesne są uświęcone przez modlitwy, ofiary, poświęcenia i błogostawieństwa Kościoła. Chociażby byli najbardziej niegodni, chociażby w parafii było wielu grzesznych i słabych ludzi, jednak z istoty swej parafia jest święta, gdyż powołana jest do rodzenia świętości, albowiem wprowadza do świętych obcowania, zmywa grzechy, rodzi cnoty”<sup>93</sup>.

Parafia kształtuje osobowość swoich członków, a duch w niej panujący jest pierwszym faktorem wśród czynników wychowującym. Tak jak w rodzinie wiara dziecka rozwija się w oparciu o wiarę i życie religijne rodziców, tak w parafii wiara jej członków rozwija się w oparciu o wiarę i życie religijne najbliższego otoczenia. Wychowanie jest bowiem funkcją społeczną. Wspólnota parafialna ma więc prawo do katechizacji i jest za nią odpowiedzialna w zależności od sprawowania funkcji.

W parafii nieustannie realizuje się katecheza, a katechizowany rozwija w niej swoją wiarę i osobowość.

W niej też rozwija się życie sakramentalne, do którego katecheza prowadzi. W parafii przeplata się rzeczywistość doczesna i nadprzyrodzona, życie indywidualne i społeczne i w niej też dokonuje się konkretne spotkanie katechizowanego z Chrystusem. Ona jest więc miejscem, w którym dokonuje się proces zbawczy człowieka. Ona też łączy w sobie aspekt Boski i ludzki podmiotu katechezy i duszpasterstwa.

Z zagadnieniem podmiotu katechezy wiąże się też sprawa jej odbiorców. W listach pasterskich Prymasa Polski odbiorcami jej są wyłącznie dzieci, młodzież i studenci. Katecheza rozwijająca w nich wiarę ma dać podstawy osobowości dojrzałej. Listy postulują realizację tego procesu poprzez zaangażowanie samych odbiorców. Postulat ten wyłania się z tych listów Prymasa Polski, w których jest zawarty apel do dzieci i młodzieży, by przez samowychowanie i wzajemne oddziaływanie religijne dążyli ku dojrzałości w wierze<sup>94</sup>.

Reasumując powyższe rozważania można mówić o różnych aspektach podmiotu katechezy. Bóg Ojciec, Chrystus jako Druga Osoba Trójcy św. i Duch św. stanowią trynitarny podmiot katechezy. Podmiot ten jest niezależny od sytuacji historycznej, społecznej, czy ustrojowej. Natomiast rola pozostałych podmiotów katechezy o aspekcie ludzkim kształtowania się zależnie od wyżej podanych uwarunkowań.

Tak więc parafia jest podmiotem katechezy, ale siła jej oddziaływania bywa różna. Jest ona jednak środowiskiem wychowawczym uzupełniającym wychowanie w rodzinie za pomocą środków nadprzyrodzonych, jakimi są sakramenty święte i przez duch wspólnoty. Szkołę będącą również środowiskiem wychowawczym można także uznać za podmiot katechezy, o ile jej oddziaływanie wychowawcze jest zgodne z Ewangelią. Rola rodziny wzrastała wraz z umniejszaniem się wpływu szkoły lub parafii. Prymas zwracał uwagę nie tylko na rodzinę, ale rozpatrywał ją w relacji do szerszego środowiska społecznego. Wielki wpływ na religijno-moralne wychowanie dzieci i młodzieży oraz proces ich uspołeczniania ma bowiem środowisko rówieśnicze. Wzajemne więc kontakty dzieci i młodzieży są — według Prymasa Polski — ważnym czynnikiem w realiach katechezy.

<sup>93</sup> Tamże, s. 337.

<sup>94</sup> Tamże, s. 181.

Powyższe stwierdzenia dowodzą, że Prymas Polski w swoich listach pasterskich postulował różne aspekty podmiotu katechezy oraz społeczne i powszechne zaangażowanie w dzieło katechizacji młodego pokolenia. Do pełnienia zadań w Kościele są bowiem zobowiązani wszyscy: duchowni i świeccy. Wiąże się to z poczuciem odpowiedzialności za wiarę innych ludzi. Podstawą zaś tego poczucia jest zjednoczenie ludzi z Chrystusem i z sobą w Kościele oraz udziału w kapłaństwie Chrystusa. Odpowiedzialność zaś zależna jest od sprawowanych funkcji we wspólnocie Kościoła<sup>95</sup>. Taka jest nauka zawarta w oficjalnym dokumencie Kościoła, jakim jest *Directorium Catechisticum Generale*. Podobny postulat jeszcze przed ukazaniem się tego dokumentu umieścił Prymas w swoich listach pasterskich. Wzywając do społecznego zaangażowania w katechezie powołuje się na chrzest i przynależność do Kościoła jako Ludu Bożego oraz na fakt uczestniczenia w misji nauczycielskiej Kościoła, by wszyscy wierni Kościoła włączyli się w dzieło katechizacji. Zwraca się z takim apelem również z tego powodu, że do człowieka współczesnego łatwiej jest trafić przez oddziaływanie zróżnicowane i wielokierunkowe.

Wiara rozwija się bowiem w określonym środowisku i w oparciu o życie najbliższego otoczenia. Zawraca się więc do wszystkich, którzy mają możliwość oddziaływania religijnego z zachętą, by w swoim otoczeniu realizowali katechezę. Wiąże się z tym sprawa katechizacji w środowisku rówieśniczym, katechizowani bowiem umocnieni w miłości do Boga i bliźniego są w stanie dawać świadectwo Chrystusowi wśród rówieśników i w swoim środowisku oraz włączyć się jako wyznawcy Chrystusa w rozwiązywaniu problemów człowieka i światła Ewangelii<sup>96</sup>.

W środowisku rówieśniczym dokonuje się sprawdzenie przekonań religijno-moralnych wyniesionych z domu rodzinnego i w nim przez wzajemny wpływ następuje wzajemne przekazanie wartości religijnych. Środowisko życiowe dziecka rzutuje bowiem najgłębiej na rozwój jego osobowości pod względem religijno-moralnym i społecznym. Dziecko nawiązuje coraz szersze kontakty z otoczeniem na płaszczyźnie naturalnej w formie stosunków międzypersonalnych oraz na płaszczyźnie nadprzyrodzonej szczególnie przez wspólne uczestnictwo w liturgii i sakramentach.

Z tym zagadnieniem łączy się problem apostołstwa i odpowiedzialności młodego pokolenia za Kościół oraz za rozwój wiary w swoim otoczeniu.

Zadaniem katechezy jest — jeżeli ma być skuteczna — przygotowanie i włączenie katechizowanych do świadectwa wiary w stosunkach międzyludzkich. W takim ujęciu katechizowani stają się jednocześnie katechizującymi.

Prymas Polski w listach pasterskich zauważa również, że do właściwego rozwoju wiary i osobowości katechizowanych konieczne jest zaangażowanie. Teksty mówią nie tylko o zaangażowaniu poza katechezę w środowisku rodzinnym i rówieśniczym, lecz wskazują na konieczność takiego zaangażowania konkretnych spotkaniach katechetycznych. Z powyżej przedstawionymi zagadnieniami łączy się następny postulat Prymasa, by w trakcie katechezy było ciągle odniesienie do życia katechizowanych.

<sup>95</sup> DCG 9, 31, 35, 66.

<sup>96</sup> J. S z a ń c a, Społeczne zaangażowanie w katechezę, „Katecheta” 1977 nr 2, s. 50.